

Przez granicę w bagażniku

Data publikacji: 29.09.2007 0:00



brak zdjęcia

Funkcjonariusze Śląskiego Oddziału Straży Granicznej ujawnili próbę nielegalnego przekroczenia granicy w bagażniku samochodowym.

W godzinach rannych do kontroli granicznej w przejściu granicznym Cieszyn Boguszowice podjechał samochodem osobowym marki Mitsubishi Colt 28-letni obywatel Czech. Uwagę funkcjonariuszy zwrócił mocno obciążony tył pojazdu oraz widoczne zdenerwowanie kierowcy. Podejrzewając, że w samochodzie mogą być przewożone nielegalne towary akcyzowe funkcjonariusze poprosili go o otworenie bagażnika. Nerwowość kierowcy wyraźnie wtedy wzrosła. Próbował ociągać się z otworzeniem klapy bagażnika udając, że nie może poradzić sobie z zamkiem. Po otworzeniu bagażnika stało się jasne, co było powodem takiego zachowania. Jednak ku zaskoczeniu funkcjonariuszy w bagażniku nie było papierosów ani alkoholu. W stosunkowo niewielkiej przestrzeni bagażowej Colta, leżał skulony mężczyzna. Okazał się nim rodak kierowcy, 22-letni mieszkaniec okolic czeskiej miejscowości Frydek Mystek. Jak się okazało powodem próby nietypowego przekroczenia przez niego granicy, był brak dokumentów. Teraz odpowie karnie za popełniony czyn. Kary nie uniknął również jego kolega, który odpowiadać będzie za udzieloną mu pomoc w nielegalnym przekroczeniu granicy.